



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 12 LIPCA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 12. Lipca.
 W przeszły poniedziałek dnia 7. tego Miesiąca, stanął tu kuryer, od Feldmarszałka Xiążęcia *Potemkina Tauryjskiego*, do Posła *W. Rossyjskiego* Hrabi *Stackelberga*, na dniu 30. Czerwca, z Obozu pod *Czuczukieią* wysłany, z doniesieniem: iż Flota *Rossyjska*, z małych tylko statków złożona, pod Komendą Xiążęcia *de Nassau Siegen*, powtornie atakowała pod *Cczakoiwem* Wielką Flotę *Turecką*, z której ośm Wojennych Okrętów zaprowadziwszy na piaski, spaliła cztery, między którymi ieden Admiralski, y ieden Vice Admiralski, a cztery zabrała, zdobywszy Pawilon Okrętu Admiralskiego, który się znayduie w ręku Xiążę-

cia *Potemkina*. Niewolników na *Turkach* w tey Akcyi zyskanych, rachowano do trzech tysięcy kilkaset, a ieszcze się Flota *Zwycięska* upędzała za rozproszoną Flotę *Turecką*. W moment odjazdu wspomnianego kuryera, Wielka Flota *Rossyjska* niebyła tey bitwy uczestniczką. Xiąże *Potemkin*, chcąc profiutować z konsternacyi *Turkow*, pomaszerował natychmiast z *Woykiem* pod *Oczakow*, dla rozpoczęcia Ataku tey Fortecy.

We szrode d. 9. terazniejszego Miesiąca, Hrabi *Stackelbeg* odebrał Relacyą pierwszey Bitwy na dniu 20. Czerwca między tąż Flotą małą pod komendą Xięcia *de Nassau*

sau, a kilkudzieściat Statkami zbroynemi *Tureckiemu*, nazwiskiem *Kir-langitz*, pod Komendą *Kapitana Bassy*, ktorey *Xiąże de Nassau* spalili trzy statki, y resztę onych rozproszyli. Potyczka ta trwała Cztery godziny. *Turecka* strata Ludzi, nie jest ieszcze wiadoma; ze strony *Rosyjskiej*, rachują dwóch *Officerow* rannych, *Zołnierzy* zaś 6. zabitych, a 10. rannych.

Z *Gazety Wiedeńskiej* d. 28. Czer: Raport *Xiążenia de Coburg* z Obozu przy *Rukcin* d. 17. Czerwca donosi, że *General Jordis*, stojący z Komendą swoją przy *Bilowcach*, postrzegł rzekę *Dniestru* przez częste deszczu, y stopniałe na górach śniegi, tak wezbraną znacznie w nocy z dnia 15. że *Most* na tey rzecy postawiony, utrzymujący komunikacją z *Korpusem Wojska Xiącia de Coburg*, w wielkim niebezpieczeństwie zostawał być zarwanym od powodzi, gdyż we środku już był przelamany.

Wspomniony General, wcześniej o tym przez *Kapitana* *Infanteryi* strzegącego *Mostu* będąc ostrzeżony, wysłał zaraz *Kapitana Hohenbruck* z *Pontynierami* do *Mostu* rzeczzonego. *Officer* ten, powróciwszy ztamtąd, czynił *Generalowi* Raport o godz. 5. ranney, zapewniając go, iż około południa, *Most* zupełnie będzie naprawiony.

Gdy się nasi zatrudnili reparowaniem *Mostu*, w tym tczy promy służące do przewożenia drzewa y furazów od *Konduktorów* swoich opuszczone, od bystrości wody z takim impetem ku *Mostowi* były zapędzone, że mimo wszelkiego odporu, który dawali *Pontynierowie* nasi, y *Most*, y *Kapitan*, y *Pontynierowie* pod jego Komendą, zarwani byli przez falę bystrą y gwałtowną.

Chociaż *Kapitan* *Infanteryi*, sto-

jący blisko tego mieysca, posłał pewną ludzi swych *Dywizyą* na ratunek *Pontynierom*, y *General-Maior Jordis*, także co tchu był wysłał *Huzara* do *Kapitana* *Kawaleryi* *Barona de Kienmayer* stojącego przy *Okopach*, aby z ludźmi swemi y tarczaczami nieszkancami spieszył im na pomoc; sztuki jednak owego *Mostu* z ludźmi na nim będącemi, były zaniezione od powodzi aż do kępy między *Okopami* y *Zwanem* blisko *Stakowic*; gdzie zatrzymawszy się nieco, zostały rozproszone od fali tak, że jedna część ku brzegowi poszła *Tureckiemu*, a druga ku stronie *Rzpltey*. *Kapitan* *Pontynierów*, sposobów wszelkich z swoimi ludźmi zażył dla odwrócenia sztuk *Mostowych* od brzegu *Tureckiego*; ale wszystko było nadaremno, bo wody bystrość zabrała kotwice, zerwała liny, y pewna *Dywizya* *Garnizonu Chocimskiego*, już się przybliżyła dla wzięcia naszych w swą niewolę. To nasz *Kapitan* z swoimi ludźmi widząc, przerznął dwie liny, kteremi *Mostowe* sztuki do dwóch tyżwów były przywiązane, y na tych tyżwach dopadłszy brzegu *Zwanca*, z ludźmi się wyratował, inne zaś tyżwy zaniósła woda ku *Chocimowi*, gdzie *Turcy* dopadłszy, zabrali tyżwy, y linami przy *Fortecznych* walach je przywiązali.

Jak tylko *Kapitan* *Baron de Kienmayer*, stojący z swoją *Dywizyą* w lesie przeciw *Fortecy*, zastał o tym przypadku, tak natychmiast z 15 *Strzelcami*, y 18 *Huzarami* z *Pierwszym* *Leytnantem* *Kyrthy*, na fukkurs przybywszy, kazał *Huzarom* z koni zsiąść, y razem z *Strzelcami* rozebrawszy się do pasa, pójść do wody, y tak z swojej strzelby odstrzeliwać się *Turkom*, którzy z statków ustawicznie dawali ognia do nich. Zwawe to strzelanie z jedney y drugiey strony, trwało więcey niż przez trzy kwadransy; poczym wiele z tyżwów, nie mocno dosyć od *Tur-*

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 12. LIPCA ROKU 1788

Z Gazety Wiedeńskiej d. 2. Lipca. Feldmarszałek-Leytnant Graf *de Wartensleben* donosi d. 20. Czerwca, że dnia 19. rano zebrali się do 700. Nieprzyjacielskiego Woyska, przeciwko naszemu Generał-Maiorowi *Papilla* z Komendą przy *Szupanek* stojącemu, w ten sposób, że iedna część, y to największa, ciągnęła z doliny *Bachna* y góry *Allion*, ku *Toffir*, reszta zaś przy *Tiskut* złączyła się, chcąc pewnie Komendę Generała *Papilla* z dwóch stron razem atakować.

Gdy Generał-Maior nasz *Papilla*, zostawiwszy Infanteryą w swojej sytuacji, ruszył górami przez *Toffir* z Fizylierami y Huzarami przeciwko Nieprzyjacielowi; tenże Nieprzyjaciel, chociaż po trzykroć strasznym hałasem wołał do ataku, niczego iednak nierozpoczął, przeto cała rzecz zesła tylko na strzelaniu z daleka przez czas nieiaki z obu stron. Przy tej okazji, iednego naszego konia zabito, a drugiego raniono.

Turcy cofając się nazad, spalili *Czartakę Allion*, y siano leżące na sztyrech miejscach; strata ich dokładnie niemoże być wymieniona, bo między gestemi krzakami mieli stanowisko.

Z *Frankfurtu* d. 17. Czerwca. Dnia 4. tego Miesiąca przechodziły przez *Helmsheim* w *Badeńskim*, 64. wozy z pieniędzmi pod mocną Eskortą ciągnące z *Niderlandow Austryackich*. Z temi pieniędzmi poszło także do *Wiednia* 160,000. Zł: *Ryńs*: które Biskup *Spireński* tam posyła.

Papiecki Nuncyusz od Króla *Pruskiego* w *Wesel* z wielką dystrykcją był przyjęty. U stołu przy Monarsze po prawey stronie siedział Król-*lewic* Następca, a po lewey, *Papiecki* Nuncyusz.

Z *Listu z Wiednia* d. 18. Czerwca. Rzecz jest niezawodna, że *Porta* wszystkie Propozycye do ugody dotąd odrzuciła, y przeto nietylko w *Wiedniu* ale y wewszystkich *Dziedzicznych Kraiach Austryackich*,

Woienne dyspozycye y uzbraiania się idą tym pospiechem, iakby Woyna, wiele ieszcze lat miała potrwać. Amunicyą bez ustanku do Woyska transportują, chociaż aktualny zapas Amunicyi będącey już przy Armii, na 5. do 6. Kampanii wystarczyć może. Rekrutów coraz także wybierają, y na naywyższy rozkaz wezmą podobno do Woyskowej służby y żonatyh ludzi possessyi niemających.

Z *Austryi d. 17. Czerw:* Podług wiadomości od Szpiegów naszych: Coraz Korpusy Woyska *Tureckiego*, iedne po drugich, z Armii *W. Wezyra* przy *Sophii* stojącego, przyciągają pod *Widdin*, y iak flychać, zamiar *Wezyrowski* ściągać się ma ieszcze ku wyprawie iakiey przeciwko *Bannatowi*. Głofzą daley, że ta jest planta Naywyższego Woysk *Tureckich* Komendanta; iż z wyborem Woyska swojego chce przy *Sophii* zatrzymać się, y uniknąć tym sposobem Batalii Głowney; szczegulne zaś Korpusy swojego Woyska posyłać chce ku rozmaitym okolicom, dla rozerwania na różne strony attencyi Naywyższej Komendy naszej; tudzież dla przymuszenia nas, abysmy Potęgę naszą podobnież rozrywali.

Cesarz Jmć, przyzwoite chcąc u siebie podług wspomnioney *W. Wezyra* Planty, czynić dyspozycye, *Wartensleben* Korpus w *Bannacie*, 10,000. ludźmi wzmocnił, y Monarcha stara się nadewszystko o zabezpieczenie okolicy *Mehadia*, gdyż mianowicie w tameczney stronie spodziewają się wtargnienia Nieprzyaciół. A że Dywizye od Armii *Wezyrowskiej*, stanawszy raz na *Wolofszczyźnie*, rownie iacno mogłyby wpaść do *Siedmigrodu*, iak y do *Bannatu*; więc y Korpus pod Komendą Feldmarszałka - Leytnanta *Fabrys*, do tey potęgi ma być powiększone, ażeby Nieprzyacielowi mogło dawać odpor należyty; y oprócz tego, Głowney naszej Armii pewna część około 40.000. ludzi wynosząca, nakształt szczegulnego Korpusu Obserwacyi, obozem stanie między *Jakuba* y *Kubin*.

Z *Pragi d. 19. Czerw:* Niespodziany obrót *W. Wezyra* przeciwko *Bannatowi* (iak z *Wiednia* piszą) jest to fortel, który iak wielką *Tureckiego* Komendanta w sztuce woionania znajomość pokazuje, tak pomyslnie dla *Turków* mógłby sprawić skutki; gdyby z drugiey strony, na prędce temu nie zabiegli. Bo naprzod *W. Wezyr* z szybką swoją Jazdą wpaść może do *Bannatu* y *Siedmigrodu* z przemocą większą, aniżeli w obu Prowincyach nayduie się Woyska dla należytego Nieprzyaciół odpierania. Powtóre, przymusza on tym swoim krokiem, że Głowna nasza Armia pod *Semlinem*, przeprawić się musi przez *Dunay* ku *Bannatowi*, co dla wielkiej Armii jest marszem przez kray wielą błotami y rzekami przecięty, nader uciążliwym. Trudniey-

szy ieszcze będzie żywności dowoz, ponieważ od *Semlina* poczawzy, żegluga na *Dunaju* mimo *Belgradu* y innych *Tureckich* Fortec wzdłuż tey rzeki, dla statków *Austryackich* iest przecięta; wszelki zatym transport, lądem być musi prowadzony. Naostatku, *W. Wezyr*, tym sposobem przeprawując się przez *Dunaj*, stanie między *Armią Austryacką* y *Rossyjską*, y w potrzebnym razie snadnie może inne Korpusy *Woyska Tureckiego* w *Serwii* y na *Multanach* sukursować.

Z Włoch d. 10. Czerwca. Cesarz przyśłał do Rzpłtey *Weneckiej* Punkta rozmaite, nad któremi Wielka Rada była odprawiona. Między innemi Punktami, żąda ten Monarcha, ażeby Rzpłta zezwoliła na przeysięcie, 20,000. ludzi *Austryackiego* Woyska przez *Dalmacyę Wenecką*; tudzież, ażeby Rzpłta ręczyła za bezpieczeństwo dla Cesarzsko-Królewskich statków Prowiantowych, ktore przez *Morze Adryatyckie* do *Montenegro*, &c: mogłyby płynąć.

Od Granic Tureckich d. 11. Czerw: Twierdzą, że część Floty *Kapitana Baszy*, przy *Oczakowie* zawinęła. Z początku nie wiedziano, co należy sądzić o nieskorym wybieraniu się tego Admirala *Tureckiego*, który w *Maiu* ieszcze z swoją Flotą przy *Buiukdere* stanął na kotwicach. Przecież y ztamtąd posunął się dalej. *Rossyjsko* Cesarzki Posel *J.P. de Bulgakow*, nayduie się wprawdzie ieszcze w *Siedmiu* *Wieżach* w *Carogrodzie*; atoli doznaie tam dla siebie grzeczności wielkiej, bo *Porta* dla ofoby iego pokazuje względy wszelkie. Hałas ów, który w Pałacu *Posła Weneckiego* w *Stambule* powstał między *Albańczykami* y dwoma *Maytkami Tureckimi*, o czym w *Gazecie* pisałismy, szczęśliwie przecież uśmierzone tak, że żadnych za sobą nie ciągnął skutków dalszych. *Dezertorow*, którzy niedawno z różnych nacyi przybyli do *Stambułu*, posłano (wyjawszy *Francuzow*) do *Dardanellow*, gdzie około *Fortyfikacyi* pracować muszą.

Z Bononii d. 19. Czerw: Król *Jmć Hiszpański*, na usilne proźby *Hiszpańskich Ex-Iezuitow*, w *Papiejskim Kraiu* zostających, powiększyć raczył ich *Pensyę*; dodając 15. *Szkudow* dla mających już 60. lat wieku swego; 12. *Szkudow* dla słabych na zdrowiu; a 10. *Szkudow* dla wszystkich innych; oprócz tych, którzy są innym sposobem dobrze opatrzeni,

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 12. Lipca R. 1788.

Nieiaki Dominik, służąc przez lat 2. u *J.P. Podborodęskiego* za *Lokaia*, dostał *Testyamentum* od tegoż d. 12. 9br: 1787. z takowym przyśłał do *J.P. Pulkownika Gwardyi, Lit:* a na dniu

8. Julii uciekł, z rana z Koszar *Ujazdowskich*, ukradłszy *Czerw: Zło: 10r.* w złocie u Pana *świego*. Jest to człowiek młody, najwięcej 23 lat mający, wzrostu średniego, twarzy gładkiej; oczow niebieskich, włosów biał, w furdacie, kamizelce y spodniach białych, pończochach białych bawelnianych, y trzewikach; z kapeluszem czarnym gładkim. Ktoby go przytrzymał, a dał znać odbierze przyzwoitą nagrodę.

Część V. *Dziennika Handlowego* zajmującego zwyczajne dwie Artykuły, wyszła już z druku, po którą raczą JJ. PP. Prenumeratorowie do *Expedycji Dziennika Handlo: na Krakow:* Przedm: 438: z Kwitami udać się. Y część VI. nieco zaległa wkrótce wynidzie, ponieważ już jest w druku.

Na mocy Dekretu Woytow: Ławni: Miasta *Starey Warszawy*, Kamienicy z Browarem y przyległościami na *Ulicy Sliwiey* pod Nrm 1475. stojący odprawiać się będzie w *Ratuszu* tegoż Miasta dnia 19. Lipca 1788. od godziny drugiej po południu licytacya.

Bilard jest do pozedania ze wszystkimi porządkami, które do tego należą; ktoby sobie życzył nabyć, niech się uda do Pana *Sadowskiego* za *Zelazną Bramą* pod Numerem 969. mieszkaiącego.

Licytacya Kamienicy, Browaru z Mieluchiem, Młyna do stodu, y z wszelkim Nowym zamurowaniem, na *Grzybowie* przy *Ulicy Zelazney* Nro 1125. Sytuowanych, na mocy Dekretu konkursowego, z Prorogacyi przez *Urząd Burmi: y Radziecki Miasta Grzybowa*; na Dzień 21. Lipca jest determinowana y odprawiać się będzie na *Ratuszu Grzybowym* o godzinie 3: po południu. Zyczący sobie takowey Posselsyi, czyli Browaru z wszelkimi Rekwizytami wymienioney Licytacyi attentować zechcą.

Pod dniem 25. Maia ukradziono za *stancyi Zegar* Srebrny podróżny *Repetujący*, który oraz okazywał *Dni Miesiąca*, w kopercie *Zieloney* z *Srebrną Obrączką*; y wteyże kopercie *Ziurki* przebiane srebrnymi obrączkami równe okładane, a w środku koperty *Kitayka Rozowa*; już cokolwiek przetarta. Ktoby o takowym wiedział lub sztywał, uprzęza się, ażeby donosił na *Kańtor Imię Pana Piotra Blanka Bankiera Warszawskiego*, a odbierze w *nadgrodzie Czer: Zło: 5.*

Z *Drukarni Duforowskiej* wyszły świeżo z druku dwa *Projekta* wydane przez *dobrze życzącego Publiczności Obywatela*, zniierzające do załzczepienia i utwierdzenia wewnętrzney w *Kraiu* spokoyności, in 4to gro. 15. ad *Réflexions sur l'affaire entre les Sr: Philidor & Cayin* par *Mr: Méhée de Latouche* in 8vo. *Zł: 1.* Rozdaie się także u tegoż *gratis* *Prospekt* pod tytułem *Prawo Obojga Narodow* zebrane od *R. 1546.* do *R. 1786.*

Franciszek Peznanoski czyli *Zegarcki*, rodem, iak powiadał, z *Groyca*; wargowaty, tyły; krosty po głowie mający, na dwa Roki ugodzony, nie wyużywszy tylko *Miesiący 10.* dnia 28. *Kwietnia* roku terażniejszego uciekł, a nietylko *żupan, Ferezyą, kopak* z *czarnymi baranami*; *wierzch ponowoy*; z *wylogami taktiemiz* u *Ferezyi*; tudzież *plaszcz kirem podszyty* pewnemu *Panu* zabrał, ale też owia do kilkunastu *końcy* wykradł; y wiele innych szkód poczynił; ktoby tego *Złodzieia* do *Kurdygardy Marzałkowskiej* przystawił, y o tym *Ur: Jana Jabłońskiego* *Susceptanta Kancellaryi Marzałków: w Kamienicy Forsyjera* na *Ulicy Długiej* mieszkaiącego; lub w teyże *Kancellaryi Marzałków: przy Susceptie* będącego uwiadomił, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Z mocy Dekretu *Sądu Radzieckiego M.S.W.* dnia 19. *Maia R; 1788.* między *Sl: Tontarową* wdową z jeduey, a *Kredytorami* tudzież *wdową y Sukcessorami* niegdy *Szl: Urbanowicz Ławnika M. N. W.* z drugiey strony *zadłego*, licytacya *Kamienicy Urbanowiczowskiej* na *Ulicy Freta*, pod *Nrem 156.* na gruncie *dziedzicznymi* stojącej, dnia 14. *Lipca R. idącego*, przez *Urząd Ławniczy M.S.W.* na *Ratuszu* tegoż *Miasta* o godz: 3: po południu *oprawować* się będzie. Zyczący sobie też *Kamienicę Prawem Dziedzictwa* nabyć, ma się na *wpomnioney Licytacyi* zniędywać.

Licytacya *Dwórku Siarkiewiczowskiego* przy *Ulicach Wrobla y Ordynacki* zwanych *Nro 2875.* stojącego, z mocy Dekretu *Urzędu Burmistrzows: y Radziec: Jurzydykcyi Ordynackiey* d. 16. tego *Miesiąca* po południu o godz: 3: w *miejscu Sądowym* odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć, może *wcześniej* swoją *offerencją* w *Kancellaryi Jurzydykcyi Ordynackiey* zaniędywać, y *terminu Licytacyi* attentować.

ków przywiązanych, po więkzey części impet wody z sobą daley zarwał. Co postrzegłszy Kapitan Baron *de Kienmayer*, z ludźmi swemi szedł za łyżwami płynącemi, trzymając się brzegu. *Turcy*, do kilkuset rachowani, toż samo uczynili (pod strzelaniem z obu stron nieustannym) aż przylzedłszy do *Barabar*, nazad do Fortecy wtrocili się. Baron *de Kienmayer*, idąc coraz daley za łyżwami, przecież kilkuset chłopów do siebie zwabił, którzy zatrzymali łyżwy przy *Mallinawecz*, o trzy ćwierci mili od *Chocimia*, y do brzegu Rzpltey szczęśliwie przyciągnęli.

Przy tej okazji, *Turkow* 3. zabito, a ranionych liczba nie jest wiadoma. Niektórzy z chłopów, lekko zostali ranieni, y konia pod Baronem *de Kienmayer* przefrzelono.

Tym przypadkiem, Most zerwany, właśnie na to samo dostał się mieysce, gdzie *Rosyjski* General Hrabia *de Soltyków*, przez *Dnieśtr* chciał z *Woy*skiem przechodzić. Krzątano się zaraz około reparacyi mostu, aby na ten koniec służyć mógł Generalowi wspomnionemu *Rosyjskiemu*.

Z *Semlina* d. 8. *Czerwca*. Tuteywsze mieysce, coraz barzieszy fortyfikują, Zakładają Reduty nowe, które harmatami noszącemi kule od 18. funtów osadzają. Do *Belgradu* licznieysze coraz *Tureckiego* Woyska orszaki nadciągają. Mosty przy *Bolieszce* postawione, znowu rozebrano, a potrzeby dla naszego Woyska Obozem stojącego, dostawiają się statkami przewozowemi.

Cesarz Poddanym *Porty* w *Serwii* na nowo swą protekcyą ofiarował, dając im także wolność ośiadania na naszey stronie; przeto też, wiele znowu familii przyzło

do nas, y w kilku dniach, więcey niż 3000. sztuk bydła rogatego z sobą przyprowadzili.

Z *Paryża* d. 17. *Czerw:* Duchowienstwo uchwaliło dnia 12. ofiarować Królowi Jmci *Subsidium* extraordinaryne od 8. Millionów, postanowiwszy na ten koniec włożyć na swoje Dobra podatku Million ieden, y 600,000. *Liwrow*; resztę zaś sposobem pożyczanym zaciągnąć przedsięwzięło. Tegoż dnia uchwaliło Duchowienstwo oddać Królowi Jmci *Remonstracye*, przez *Kommissarzów* wyznaczonych ułożone, które wprzód jednak znacznie były odmienione. Wczora rzecone *Remonstracye* oddano Królowi Jmci, nie imieniem Duchowienstwa *in Corpore*, ale tylko od *Arcybiskupów de Narbonne* y *Rheims*. W tych *Remonstracyach* wyraża się, że *Cour pleniere*, niemoże być, ani przypuszczona, ani uformowana.

Eszkadra nasza *Ewolucyina* ruszywszy z *Brest*, ku *Morzu Szrodziemnemu* dąży, mając się łączyć z *Fregatami* uzbraiającemi się w *Toulon*. Dopiero ona będąc złożona ogółem z 30. Okrętów, ma krążyć na *Morzu Szrodziemnym*, y płynąć ku *Neapolis*.

Z *Amsterdamu* d. 21. *Czerwca*. Zawczora wieczorem, do tuteyszego Miasta przyjechał Królewic Następca *Pruski*, pod imieniem *de Lingen*. Rano on z *Utrechtu* puścił się na *Bacie Admiralicyi*, mając przy sobie *Grafę de Brühl*, *Pruskiego* Po-

ka JP. d' *Alvensleben*, *Holenderskiego* Pošta przy *Berlińskim* Dworze JP. *de Rhede*, y Generała *de Dopff*. Skoro Obywatele naszego Miasta uslyszeli, że się Bat przybliża, zebrali się wielkie ludu mnostwo dla widzenia Królewica. Rzeka *Amstel*, małemi statkami okryta była, a okrzyki rozlegały się zewsząd po powietrzu: *Orange boven*, *Vivat Król y Następcę Pruski!* Królewic nocował na Bacie Generalicyi. Wczora oglądał on Szkołę Marynarską, warstwy Okrętowe, Dom robot, Gieldę, Ra usz &c: widział także iak 2. Fregaty na wodę puszczono, a wieczorem na *Francuskiej* Komedyi był przytomny.

Od granic *Tureckich* d. 10. *Czerw:* Rzecz jest trudna do wierzenia, z iaką pilnością w *Turczach* werbuia dotąd, chociaż *Porta* ma już Woyska na 500.000. ludzi. O propozycyach do ugody, zgola ona y sluchać nie chce, y zdaie się, iakoby tą razą na wszystko chciała odważyć się, dla utrzymania się przy swoich prawach, y dokazania swego. W *Carogrodzie* wszelka jest obfitość, y gotowemi pieniędzmi płacą wszystko, bo dawne otworzyli Skarbce, gdzie wiele ieszcze Millionów nayduie się.

Z *Wloch* dnia 10. *Czerwca*. Pewna Galera *Papieska*, wpędziła ieden *Turecki* Okręt Armatorski przy *Korsyce* na piaski, y zabrała w niewolę Maytkow iego z 27. ludzi złożonych.

Z *Wiednia* d. 18. *Czerw:* *Turecka* Armia przy *Dubicy*, wynosząca już

25.000. ludzi, codziennie kilką set ludźmi powiększa się.

Turcy, na zgubę starego naszego Maiora *Sakitsch* (ktory, iakieśmy w Gazecie oznaymili, nad granicą *Kroacy* od niektórych utajonych *Turkow* zrąbany został) 100. *Dukato* byli wyznaczili. Okrutnicy ci, zrąbawszy Maiora naszego *Weterana*, rozpruli mu pierś, wyjęli serce, y głowę mu odcięli. Resztę ciała na placu zostawili. Nasi chcąc niby iakimikolwiek sposobem mścić się postępku tego, 7. głów *Tureckich* na około ciała Maiora wspomnionego, nakfztał świec iarzycych postawili.

Między *Turkami*, którzy zginęli przy tey samey Akcyi, poległ także sam Dowódzca *Homer Aga*, którego Matzonka ofiarowała naszym za wydanie ciała zabitego swojego Meża 2,500. *Zło: Cesar:* y slychać, że to ciało ma być iey wydane.

Cesarzsko-Królewski Generał *Xiąże de Ligne*, który przez czas znaczny bawił się przy Armii *Xiążęcia Potemkina*, w tych dniach z *Elizabethgrad* przyjechał do *Wiednia*, ztąd uda się teraz do *Wielkiej* Armii w *Węgrzech*.

Dnia 13 tego Miesiaca, widzieliśmy tu 7. Synow z swoim Oycem, publicznie ulice chędożących. Hulataie ci, złączyli się byli z swoim Oycem, y pomogli mu do sprzątnienia z tego świata żony iego, a swoiey Matki. Przez całe życie skazano ich na ciągnienie Statków.